

Polski chłopak – Kabaret Moralnego Niepokoju

Narzeczonych miałam tylu, co na głowie włosów
Kubek w kubek - każdy głupek, chociaż na swój sposób
Jeden miał markowe dresy, drugi garnitury
Lecz na mydle i szamponie znał się mało który

Co z tego, że dziewczyny
Mają w bród witaminy
Gdy polski chłopak - przykro mi
Gdy trzeba nie spać, to on śpi
I chyba w całym świecie
Gorszego nie znajdziecie
Aktywny by się przydał Włoch,
Nie żaden polski śpioch

Choć do klasy robotniczej nie mam krzty uprzedzeń,
Pewien kowal odpadł z braku dwóch zębów na przedzie
Kiedy trzymał w ręce młotek, nie wiem daję słowo,
Kto miał bardziej - ten, czy ten, złożoną osobowość
Inny jak naprężył ramię miał potężny muskuł
I kompletne uzębienie, za to braki w mózgu

Co z tego, że dziewczyny
Mają w bród witaminy
Gdy polski chłopak - przykro mi
Gdy trzeba nie spać, to on śpi
I chyba w całym świecie
Gorszego nie znajdziecie
Aktywny by się przydał Włoch,
Nie żaden polski śpioch

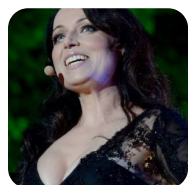
Jeden, choć gaduła straszna, zawsze mowę tracił,
Kiedy kelner pytał o to, kto rachunek płaci
Z miłym panem miałam romans, lecz się kontakt urwał,
Gdy z dnia na dzień, pod Białystok, go przeniosła kuria

Co z tego, że dziewczyny

Mają w bród witaminy
Gdy polski chłopak - przykro mi
Gdy trzeba nie spać, to on śpi
I chyba w całym świecie
Gorszego nie znajdziecie
Aktywny by się przydał Włoch,
Nie żaden polski śpioch

Miałam raz u siebie w domu randkę z profesorem
Kiedy wyszłam do łazienki zwiął z telewizorem
Inny niczym król, co każdą rzecz zamienia w złoto,
Wszystko z domu powymieniać umiał na alkohol

Co z tego, że dziewczyny
Mają w bród witaminy
Gdy polski chłopak - przykro mi
Gdy trzeba nie spać, to on śpi
I chyba w całym świecie
Gorszego nie znajdziecie
Aktywny by się przydał Włoch,
Nie żaden polski śpioch
I chyba w całym świecie
Gorszego nie znajdziecie
Aktywny by się przydał Włoch,
Nie żaden polski śpioch



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych